

# Z nomadów BOGACZE

Zaintrygowało mnie, że kraj, który kojarzył mi się z nomadami na koniach, ma największą kopalnię złota na świecie. Gdy wylądowałem w Ułan Bator, zamurowało mnie. Ogromne, kosmopolityczne miasto pełne luksusu

Z FOTOREPORTEREM **TIMOTHYM FADEKIEM**  
ROZMAWIA **KINGA KENIG**







1

1. Pasterz, właściciel 400 koni, mocuje panel słoneczny. Potrzebuje prądu, by zasilić nowe nabytki – telewizję satelitarną, kuchenkę elektryczną czy żarówkę
2. Nielegalna kopalnia złota
3. Klub nocny Metropolis w Ułan Bator
4. Stołeczny bar
5. Siłownia przy kopalni złota i miedzi Oyu Tolgoi na pustyni Gobi
6. Liczące ponad milion mieszkańców Ułan Bator staje się metropolią
7. Wzgórze Zaisan to jedno z najpopularniejszych miejsc stolicy – stąd roztacza się widok na Ułan Bator. Znajdują się tu także słynne mozaiki przedstawiające socjalistycznych bohaterów
8. Mongolska giełda papierów wartościowych należy do najmniejszych na świecie – pracuje przez półtorej godziny dziennie
9. Obozowisko pracowników nielegalnej kopalni złota



4



5

#### Dlaczego zrobisz fotoreportaż o Mongolii?

- Kiedy szukam tematu, często zaglądam do prasy ekonomicznej: „Fortune”, „Business Week”, „The Economist”. Przeczytałem tekst o kopalniach złota w Mongolii. Zaintrygowało mnie to, że kraj, który kojarzył mi się z nomadami na koniach, ma największą kopalnię złota na świecie. Przy tekście nie było zdjęć. Sprawdziłem w agencjach, czy ktoś już sfotografował ten temat. Nie znalazłem nic innego oprócz stereotypowego obrazu Mongolii: stepów, kóz i brudnych, radosnych dzieci. Na żadnym zdjęciu nie było tych wielkich kopalni złota. Postanowiłem to sprawdzić. To była podróż z ciekawości. Sam w nią zainwestowałem.

#### Zobaczysz dużo więcej niż tylko kopalnie złota.

- Gdy wylądowałem w Ułan Bator, zamurowało mnie. Zamiast zacołanej miściny, jaką sobie wyobrażałem, zobaczyłem ogromne, nowoczesne i kosmopolityczne miasto pełne luksusu. Zdałem sobie sprawę, że moja opowieść nie może być tylko o wydobywaniu złota. Gdy chce się pokazać zmiany w jakimś kraju, najlepiej skupić się na młodzieży. Ogromne pieniądze zarobione przez Mongołów w kopalniach złota widać najlepiej w luksusie, w który opływają ich dzieci. To one najchętniej konsumują produkty z Zachodu. Nowa muzyka, moda, kultura masowa.

#### A tradycja nomadyczna?

- Mongołowie, nawet ci młodzi, są dumni ze swoich korzeni. Objawia się to np. w ich przywiązaniu do szamanizmu. Każdy prawie raz w roku odwiedza szamana. Tę tradycję duchową, wymieszaną z buddyzmem, nadal widać na różnego rodzaju uroczystościach rodzinnych. Ci ludzie mają też ogromny szacunek do ziemi. Za każdym razem, gdy Mongoł opuszcza miejsce, w którym wykopał chociaż najmniejszy dołek, zawsze go zasypuje. Gdyby tego nie zrobił, zakłóciłoby to jego duchowe połączenie z wszechświatem. Wydobywanie złota niestety niszczy ten kult. Trudno by było zasypywać każdą kopalnię.

#### Dlaczego dopiero teraz Mongolia zaczęła wykorzystywać swoje zasoby?

- Mongołowie zawsze patrzyli z zazdrością na Chiny czy Koreę. Po rozpadzie Związku Radzieckiego mogą te marzenia wreszcie realizować. Rosjanie nie byli w stanie wykorzystać zasobów naturalnych Mongolii. Wydobywanie złota na głębokości 2-3 tysięcy metrów wymaga naprawdę zaawansowanych technologii. Dziś przy wydobywaniu złota używa się sprzętu zagranicznych inwestorów, z Kanady czy Australii. Dzięki nim największa kopalnia złota na świecie na pustyni Gobi w końcu może być eksploatowana.

#### Czyli dużo pieniędzy wypytywa z kraju?

- Ale ogromna część zostaje. Około 30 proc. zysku z wydobywania złota trafia do budżetu państwa. Z kopalni korzystają nie tylko ogromne przed-

Dokończenie na s. 8 ►►►



# DF reportaż Mongolia



6



7



8



9

siębiortwa międzynarodowe, ale także mniejsze firmy zatrudniające od 50 do 100 robotników. Zyski ze złota czerpią też biedniejsi Mongołowie, którzy często wydobywają je nielegalnie, nie płacąc podatków. Mongolia często jest porównywana do Nigerii. Tutaj również korupcja zaczyna dawać się mieszkańcom we znaki. To chyba najpoważniejszy problem, z którym Mongolia będzie się musiała zmierzyć.

#### **Czy Mongołowie nie tracą przez to złoto własnej tożsamości?**

- W Ulaan Bator otwierane są sklepy Hugo Bossa, Louis Vuittona, Burberry. Ludzi stać na kupienie sobie torby za 1000 dolarów. Jeszcze pięć lat temu to byłoby nie do pomyślenia. Życie nocne jest coraz bardziej aktywne, na ulicach widać Bentleye i Mercedesy klasy S. Mongołowie w ciągu kilku lat z nomadów stali się bogaczami. Z jednej strony stracili swoją niezależność. Tak jak każdy prawie kraj ulegli globalizacji. Jednak to, że w Mongolii, kojarzonej głównie z przepastnymi stepami, nagle stają szklane wieżowce, a kobiety chodzą po ulicach w okularach od Chanel, jest jednak do pozazdroszczenia. **DF**